

Sygn. akt II Ca 941 /13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2014r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SO Małgorzata Mróz

Protokolant: Alicja Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2014r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - (...)

w B.

przeciwko M. O.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 22 sierpnia 2013r., sygn. akt VIII C 183/13

I oddala apelację;

II zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej 1.200zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 941/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem uznano za bezskuteczną w stosunku do strony powodowej umowę darowizny (...) akcji na okaziciela (...) SA z dnia 3 stycznia 2011 r. zawartą między H. M. / później K. / jako darczyńcą a pozwaną oraz orzeczono o kosztach procesu i kosztach sądowych, opierając rozstrzygnięcie o następujące ustalenia i oceny: - w dniu 4 listopada 2004 r. H. K. nabyła papiery wartościowe Banku (...) SA w ilości 1015 sztuk, a w dniu 23 listopada 2005 r. kolejne 50 sztuk; - w dniu 29 października Naczelnik (...) wszczął wobec H. M. postępowanie podatkowe w sprawie ustalenia zobowiązania podatkowego z tytułu przychodów nie znajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach za rok 2007; podczas przesłuchania zobowiązana wskazała, że w roku 2004 zakupiła akcje (...) za ok. 20 000 zł, natomiast dalsze wyjaśnienia miała złożyć do dnia 7 stycznia 2011 r.; - w dniu 3 stycznia 2011 r. H. M. jako darczyńca i pozwana jako obdarowana zawarły umowę przeniesienia własności 1065 sztuk akcji o wartości 46 114,50 zł, a w dniu 7 stycznia 2011 r. zarejestrowano przeniesienie własności tych akcji na rzecz pozwanej; - w dniu 5 stycznia 2011 r.

matka pozwanej składając dalsze wyjaśnienia podała, że nie jest w stanie podać wysokości uzyskiwanych dochodów oraz kosztów utrzymania przed 1995 r., a w dniu 21 stycznia 2011 r. złożyła oświadczenie o braku nieruchomości i praw majątkowych, które mogłyby być przedmiotem zastawu skarbowego;

- decyzją z dnia 23 maja 2011 r. ustalono wysokość zobowiązania podatkowego H. M. w podatku dochodowym od osób fizycznych za rok 2007 z tytułu przychodów nie znajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach dochodów w wysokości 263 582,00 zł, następnie wszczęto egzekucję, w wyniku której wyegzekwowano 19 637,40 zł, a wobec śmierci dłużniczki postępowanie egzekucyjne zawieszono w dniu 22 lutego 2012 r..

W ocenie sądu żądanie pozwu było uzasadnione, ponieważ okoliczności sprawy dawały podstawy do przyjęcia, że dokonując darowizny, matka pozwanej działała z zamiarem pokrzywdzenia przyszłego wierzyciela. Wiedziała ona bowiem o wszczęciu postępowania celem ustalenia zobowiązania podatkowego, w toku którego została już przesłuchana, natomiast darowizny dokonała po upływie 2 miesięcy od wszczęcia postępowania, a zatem w chwili dokonania darowizny miała pełną świadomość tego, że postępowanie podatkowe nie zostało zakończone, które może zakończyć się decyzją dla niej niekorzystną. Nie było natomiast podstaw do przyjęcia, że darowizna została uczyniona ze względu na stan zdrowia darczyńcy, ponieważ w celu zabezpieczenia środków finansowych na leczenie, dłużniczka nie musiała przecież wyzbywać się swojego majątku. Także niewiarygodne były twierdzenia pozwanej o chęci jej matki do swobodnego decydowania o swoim majątku, skoro pozwana jako jej jedyna córka i tak nabywała po niej spadek na mocy ustawy. Również dalsze uwagi pozwanej, że matka w wyniku darowizny nie stała się niewypłacalna, nie są istotne, jeśli majątek dłużniczki nie dawał podstaw do zaspokojenia zobowiązań, co przecież przyznała sama pozwana, tłumacząc swoją decyzję o odrzuceniu spadku po matce. Skoro zatem pozwana uzyskiwała korzyść majątkową od dłużnika bezpłatnie, to wierzyciel nie musiał wykazywać, czy wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o tym, że dokonując czynności dłużnik działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela.

W apelacji pozwana zarzuciła: 1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to : - art. 527 kc przez jego zastosowanie, mimo niezastnienia do tego przesłanek, w postaci świadomości matki pozwanej pokrzywdzenia wierzyciela, o czym nie wiedziała także pozwana, a matka pozwanej po dokonaniu darowizny nie stała się niewypłacalna; - art. 528 kc, przez uznanie zaskarżonej czynności za bezskuteczną wobec powoda, mimo niezastnienia warunku świadomości matki pozwanej pokrzywdzenia wierzyciela; - art. 529 kc, przez przyjęcie zawartego w nim domniemania, gdy stan istnienia niewypłacalności dłużnika w chwili dokonywania darowizny nie miał miejsca; - art. 530 kc, przez nieuzasadnione przyjęcie, że matka pozwanej nie tylko wiedziała, że będzie miała w przyszłości wierzyciela, a także, iż zamierzała go pokrzywdzić; - art. 5 kc , przez błędne uznanie, że nie zachodzą okoliczności czyniące roszczenie powoda nie tylko sprzecznym z zasadami współżycia społecznego, lecz przede wszystkim z Konstytucją RP, bo opartym na przepisie uznanym za niezgodny z Konstytucją RP i uchylonym z chwilą ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 lipca 2013 r. sygn. akt SK 18/09; 2. naruszenie prawa procesowego, a to : - art. 233 § 1 kpc , przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału oraz jego dowolną ocenę , co miało wpływ na treść orzeczenia, jak również wyprowadzenie z tego materiału wniosków sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego;

-3. naruszenie art.45 Konstytucji RP przez brak zachowania bezstronności i danie wiary wyłącznie twierdzeniom powoda, w celu dążenia do obrony interesów Skarbu Państwa, przy zastosowaniu sprzecznej w takich wypadkach z Konstytucją zasady in dubio pro fisco.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja nie podlega uwzględnieniu, a podniesione w niej liczne zarzuty nie podważają trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia. Przyjmując bezsporne w istocie ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji za swoje, Sąd Okręgowy **podziela także ocenę prawną** tego stanu faktycznego oraz wyciągnięte z tej oceny wnioski, co zwalnia z potrzeby ponownego przytaczania szeregu powołanych już wcześniej trafnych argumentów.

Tylko dodatkowo odnośnie uwag apelacji należy wskazać na następujące kwestie : - ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego może być dokonana jedynie po uprzednim ustaleniu, że ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, zostały dokonane zgodnie z przepisami prawa procesowego; podniesione przez pozwaną zarzuty w tym zakresie związane były w zasadzie wyłącznie z kwestią oceny dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych ; - wprawdzie pozwana nie wskazuje tego wprost w apelacji, lecz w istocie zarzuca sprzeczność ustaleń faktycznych sądu z treścią zebranego w sprawie materiału oraz błędy sądu w ocenie tego materiału dowodowego; - co do zasady, wykazanie przez stronę, że sąd naruszył przepis art. 233 § 1 kpc oraz że fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione jedynie **odmienną interpretacją dowodów** zebranych w sprawie – co w istocie czyni skarżąca - chyba że strona jednocześnie wykaże, że przyjęta za podstawę rozstrzygnięcia ocena dowodów przekracza granice przysługującej sądowi w tym zakresie swobody; oznacza to, że postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącą stanu faktycznego przyjętego przez nią na podstawie własnej oceny dowodów, do czego w istocie sprowadza się apelacja; skarżąca może natomiast i powinna wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami prawnymi, że sąd **rażąco naruszył ustanowione w tym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów** i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy, co nie zostało skutecznie uczynione; - w niniejszej sprawie zasady z art. 233 § 1 kpc **nie zostały naruszone**, gdyż ocena zgromadzonego materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne zostały dokonane przez sąd pierwszej instancji w sposób uprawniony i brak jest podstaw do podzielenia stanowiska apelującej co do ich nieprawidłowości; sąd ten przeprowadził bowiem odpowiednie co do zakresu postępowanie dowodowe, podejmując się wnikliwej analizy wszystkich zebranych w sprawie dowodów, **szczegółowo wyjaśniając przyczyny i podstawy prawne swojego stanowiska**, gdy skarżąca nie wykazała, by poza oceną sądu pozostały jakieś dowody, albo by ocena ich była rażąco wadliwa czy też sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania; sąd pierwszej instancji przeanalizował bowiem dowody, stosując dyrektywy z art. 233 § 1 kpc i ocenił ich wiarygodność według własnego przekonania opartego o wszechstronną analizę materiału, zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a wnioski wyprowadzone z analizy dowodów nie budzą zastrzeżeń; - dlatego też za niewystarczające należało uznać oparcie przez skarżącą zarzutów apelacji w tym zakresie wyłącznie na własnym przekonaniu o innej, niż przyjął sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, do czego w istocie sprowadza się apelacja ;

-wbrew zarzutom apelacji nie ma żadnych podstaw do przyjęcia naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, a to art. 527 i nast. kc ; sąd ten trafnie bowiem przyjął, że zostały spełnione wszystkie przesłanki konieczne do uwzględnienia wniesionej skargi pauliańskiej , a mianowicie : pozwana jako osoba będąca w bliskim stosunku z dłużnikiem uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie ; domniemanie o jej wiedzy o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela nie zostało obalone ; dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, co jednoznacznie wynikało z chronologii zdarzeń przedstawionych w uzasadnieniu orzeczenia , jak również skutkiem dokonania darowizny niewątpliwie stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem tej czynności; - należy także podkreślić, że do chwili dokonania darowizny przez dłużnika , postępowanie podatkowe celem ustalenia zobowiązania podatkowego trwało już ponad 2 miesiące, a podjęte czynności oraz wyjaśnienia i działania także samego dłużnika jednoznacznie wskazywały, że dłużnik doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że postępowanie podatkowe może zakończyć się decyzją ustalającą wysokość obciążającego ją zobowiązania; dlatego też istniały pełne podstawy do przyjęcia po stronie dłużnika zamiaru pokrzywdzenia przyszłego wierzyciela, który występuje także u tego, kto w chwili dokonywania czynności liczył się z tym, że w związku z jego działalnością może mieć wierzycieli , a jego czynność może być połączona z ich krzywdą ; - zarzut naruszenia przepisu art. 5 kc nie jest możliwy do oceny, jeśli skarżąca nawet nie wskazuje , która to z zasad współżycia społecznego została naruszona przez sąd pierwszej instancji ;

-odnośnie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 lipca 2013 r. sygn. akt SK 18/09 , dotyczącego lat podatkowych 1998 – 2006, należy wskazać, że zgodnie z obowiązującą zasadą, w razie utraty mocy obowiązującej danego przepisu z chwila ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw, oznacza to, że od tego momentu – wobec utraty materialnoprawnej podstawy - ustaje możliwość kontynuowania dotychczasowych lub też wszczynania nowych postępowań w sprawie podatku od dochodów nieujawnionych; dlatego też wnioski skarżącej o przedstawienie TK pytania prawnego o

zgodność z Konstytucją przepisu art. 20 ust. 3 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych na dzień 23 maja 2011 r. / wydania decyzji ustalającej wysokość zobowiązania podatkowego dłużnika / jest niecelowe, ponieważ nawet w razie stwierdzenia niekonstytucyjności tego przepisu, skutki prawne takiego orzeczenia nie mogą się przecież odnosić do decyzji podatkowych, które stały się ostateczne przed dniem ogłoszenia takiego wyroku w Dzienniku Ustaw;

-także zarzut naruszenia art. 45 Konstytucji RP - podnoszący jedynie ogólnikowo – niezachowanie bezstronności przez danie wiary wyłącznie twierdzeniom strony powodowej - jako pozbawiony wskazania jakichkolwiek konkretnych zachowań, nie mógł odnieść pożądanego przez skarżącą skutku.

Z tych przyczyn apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw została oddalona / art. 385 kpc /, natomiast o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc .